

Sygn. akt III C 1992/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2019 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Bartosz Grajek

Protokolant: Joanna Poździk

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2019 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Kasy (...) w W. w upadłości likwidacyjnej

przeciwko M. D.

o zapłatę

I. nakaz zapłaty z dnia 1 września 2016 roku utrzymuje w mocy w całości;

II. zasądza od M. D. na rzecz (...) Kasy (...) w W. w upadłości likwidacyjnej kwotę 1800,00 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

III C 1992/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 sierpnia 2016 roku (...) Kasy (...) w W. w upadłości likwidacyjnej w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od M. D. kwoty 109863,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód znajduje się w posiadaniu weksla własnego na kwotę 109863,61 zł wystawionego przez M. D.. Weksel został wypełniony jako niezupełny oraz wydany (...) na zabezpieczenie spłaty pożyczki wynikającej z umowy pożyczki konsolidacyjnej na cele mieszkaniowe (...) z dnia 16 maja 2011 roku. Wystawca weksla nie wywiązał się z obowiązku spłaty pożyczki w związku z czym (...) pismem z dnia 27 listopada 2013 roku wypowiedział umowę. Następnie powód uzupełnił weksel pozostałą do zapłaty kwotą, opatrzył go datą płatności na dzień 19 maja 2014 roku oraz miejscem płatności w siedzibie (...). Wezwanie pozwanego do wykupu weksla pozostało bezskuteczne.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 1 września 2016 roku, tut. Sąd w całości uwzględnił powództwo.

Pozwany wniósł od w/w nakazu zarzuty, w ramach których domagał się oddalenia powództwa. Pozwany podniósł, że podpis znajdujący się na wekslu nie jest jego podpisem, a ponadto pozwany kwota wpisana na wekslu jest bezpodstawna co do wysokości i zasadności.

W odpowiedzi na zarzuty powód wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy. Do odpowiedzi na zarzuty powód dołączył m.in. szczegółowe, matematyczne wyliczenie kwoty wpisanej na wekslu.

W piśmie z dnia 22 grudnia 2018 roku pozwany dodatkowo podniósł zarzut przedawnienia roszczenia objętego pozwem, twierdząc iż każda z zaległych rat przedawniała się osobno, zarzut niewykazania przez powoda daty

wymagalności roszczenia, nie doręczenia pozwanemu skutecznie wypowiedzenia umowy związanego z tym, że klauzule na które powołuje się powód w zakresie domniemania doręczenia pism zawarte w regulaminie udzielania pożyczek i kredytów są klauzulami niedozwolonymi i z mocy prawa nie wiążą pozwanego. Pozwany wyjaśnił przy tym, że od lipca 2011 roku nie zamieszkuje w C., gdzie powód wysyłał pisma.

Na rozprawie w dniu 4 stycznia 2019 roku pozwany oświadczył, iż podpis złożony na okazanym mu oryginale weksla należy do niego.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 16 maja 2011 roku (...) Kasa (...) w W. zawarła z M. D. umowę pożyczki na cele mieszkaniowe w opiewającą na kwotę 88600 zł. Zgodnie z punktem 13 umowy zabezpieczeniem spłaty pożyczki był weksel in blanco oraz cesja ubezpieczenia NNW. Z punktu 14 umowy wynikało, że pożyczkobiorca miał wystawić i wręczyć (...) w chwili zawierania umowy weksel in blanco opatrzony klauzulą „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną jako zabezpieczenie terminowej spłaty pożyczki. W przypadku nieterminowej spłaty pożyczki pożyczkobiorca miał prawo wypełnić weksel, w tym opatrzyć go datą i miejscem płatności i przystąpić do jego realizacji do sumy odpowiadającej zadłużeniu (niespłaconej kwocie pożyczki wraz z odsetkami i innymi należnościami) (umowa i weksel k. 15-18).

M. D. pismami z 15 marca 2012 roku i 24 października 2012 roku zwracał się do (...) o przesunięcie terminu spłaty kredytu oraz o zamianę dnia spłaty rat kredytu, co skutkowało zawarciem aneksów do umowy kredytu (pisma i aneksy k. 184-190).

W związku z opóźnieniem w spłacie pożyczki pismem z dnia 14 lutego 2013 roku (...) wezwał M. D. do zapłaty zadłużenia, które na dzień 14 lutego 2013 roku wynosiło 2996,36 zł, w tym 2944,36 zł odsetek umownych, 52 zł kosztów wezwań i powiadomień poręczycieli oraz 857,28 zł tytułem prowizji (pismo k. 27).

W kolejnym wezwaniu z dnia 11 marca 2014 roku zadłużenie urosło do 5887,72 zł tytułem odsetek umownych, 79 zł tytułem kosztów wezwań i powiadomień poręczycieli oraz 857 zł tytułem prowizji (pismo k. 28).

Pismem z dnia 27 listopada 2013 roku (...) powiadomił M. D. o tym, iż uchwałą (...) z dnia 21 listopada 2013 roku (...) wypowiedział umowę pożyczki (...), a termin wypowiedzenia wynosi 30 dni od dnia otrzymania pisma. Jednocześnie wskazano, iż umowa ulegnie rozwiązaniu po upływie okresu wypowiedzenia. Kwotę zadłużenia na dzień 27 listopada 2013 roku określono na 12774,92 zł kapitału, 16668,68 zł odsetek umownych, 567,19 zł odsetek karnych, 79 zł tytułem wezwań i powiadomień wierzycieli (pismo k. 32).

W/w wezwanie wystosowane na podany przez M. D. w umowie adres ul. (...), (...)-(...) C. wróciło do nadawcy po awizacji w dniu 3 grudnia 2013 roku (korespondencja k. 36).

Pismem z dnia 25 kwietnia 2014 roku (...) wezwał M. D. do zapłaty weksla wypełnionego na kwotę 109863,61 zł (wezwanie k. 37).

Od 5 września 2011 roku M. D. jest zameldowany przy ul.(...) w E. (zaświadczenie o zameldowaniu k. 212).

Powyższy stan faktyczny był co do zasady bezsporny, a Sąd ustalił go na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, których autentyczność nie była przez strony kwestionowana. Wskazać tu jednak należy, że pozwany w toku procesu konsekwentnie kwestionował moc dowodową złożonych przez powoda dokumentów na okoliczność wykazania prawidłowości kwoty wpisanej na wekslu, w szczególności symulowanego planu spłaty zadłużenia oraz raportu zadłużenia. Zarzuty te były jednak całkowicie chybione bowiem pozwanemu całkowicie umknęło, iż roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie jest oparte na wekslu, a zatem ciężar dowodu, iż kwota wpisana na wekslu jest nieprawidłowa obciążał pozwanego, a nie powoda, o czym będzie szerzej mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia. W tej zaś sytuacji moc dowodowa wyżej wymienionych dokumentów pozostawała bez znaczenia dla ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w pełni zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać tu należy, że powód dochodził roszczenia opartego na wekslu wystawionym przez pozwanego. Weksel ten został wystawiony jako weksle in blanco, na zabezpieczenie roszczenia z tytułu umowy pożyczki zawartej przez strony, i wypełniony przez powoda po wypowiedzeniu umowy. Powyższe ma w niniejszej sprawie istotne znaczenie przede wszystkim pod kątem ciężaru dowodu jaki obciążał strony w niniejszej sprawie.

Wystawienie weksła zazwyczaj wynika z jakiegoś kauzalnego stosunku prawnego, np. umowy, i zobowiązanie wekslowe ma konkretną przyczynę gospodarczą. W świetle prawa nie ma jednak w tym zobowiązaniu relacji między causa a ważnością zobowiązania wekslowego. Zobowiązanie wekslowe jest zatem oderwane od sytuacji, która była podstawą wystawienia i wręczenia weksła. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego wystawienie weksła rodzi dla wystawcy zobowiązanie abstrakcyjne, to jest całkowicie niezależne od przyczyny, która skłoniła dłużnika do jego zaciągnięcia. Powód dochodzący należności z weksła, nie jest więc zobowiązany udowodnić podstawy gospodarczej roszczenia (por. orzeczenie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 30 września 1959 r. 4 CR 1215/58). Tym samym sąd w postępowaniu wekslowym nie bada stanu faktycznego, na podstawie którego powstało zobowiązanie wekslowe. W prawie wekslowym mamy do czynienia z abstrakcyjnością formalną i materialną zobowiązań wekslowych ex lege, strony przeto nie mogą jej w zasadzie uchylić, ani ograniczyć. W konsekwencji dla uwzględnienia powództwa z weksła wystarczające jest przedstawienie przez wierzyciela oryginału weksła, zawierającego niezbędne dla jego ważności elementy. Na powodzie ciąży więc wyłącznie obowiązek przedstawienia weksła, który nie budzi wątpliwości natury formalnej.

Zgodnie jednak z art. 10 ustawy prawo wekslowe wystawca weksła in blanco może podnosić zarzuty jego wystawienia niezgodnie z porozumieniem wekslowym. W żadnym wypadku nie powoduje to jednak rozszerzeniem po stronie powodowej obowiązku przedstawienia dowodów. Nie można podzielić stanowiska, że podniesienie przez wystawcę weksła in blanco zarzutu wypełnienia weksła niezgodnie z porozumieniem wekslowym (w zakresie dotyczącym rozmiaru zadłużenia wystawcy ze stosunku podstawowego) powoduje przerzucenie ciężaru dowodu na posiadacza weksła (remitenta) w tym sensie, iż powinien go obciążać dowód wykazania istnienia i rozmiaru zadłużenia z tego stosunku. W takiej sytuacji rozkład ciężaru dowodu pozostaje bez zmian, na wystawcy weksła in blanco ciąży dowód wykazania nieistnienia wierzytelności wystawcy i to w zakresie wskazanym na wekslu. Dzieje się tak wówczas, gdy zarzut wypełnienia weksła niezgodnie z porozumieniem wekslowym (tzw. zarzut częściowej niezgodności) powiedzie się wystawcy i doprowadzi on do zredukowania rozmiaru własnej odpowiedzialności wekslowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2008 roku, III CSK 193/07).

W konsekwencji w przypadku zarzutu pozwanego uzupełnienia weksła niezgodnie z porozumieniem, co do wysokości wpisanej na nim kwoty, powód powinien jedynie przedstawić matematyczne wyliczenie kwoty wpisanej na wekslu, na pozwanym spoczywa zaś ciężar dowodu, że wyliczenie to nie jest prawidłowe. W niniejszej sprawie pozwany pozostał w tym zakresie całkowicie bierny, nie przedstawiając ani własnych twierdzeń ani tym bardziej żadnych dowodów na ich wykazanie.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut przedawnienia części roszczenia. Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska pozwanego, co do tego, że raty kredytu czy też pożyczki mają samodzielny charakter co do zasady i w związku z tym przedawniają się każda z osobna, z upływem okresu przedawnienia liczoną od dnia płatności danej raty. Sam fakt ustalenia, że spłata pożyczki czy też kredytu będzie następowała w ratach nie oznacza, że uzyskują one samodzielny charakter, zawsze będzie to zależało od postanowień umowy. Kluczowe znaczenie ma tutaj bowiem kwestia wymagalności jako stanu, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności (por. wyrok składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90). W niniejszej sprawie zaś wprawdzie pozwany miał spłacać pożyczkę w ratach, jednak z treści umowy jednoznacznie wynika, że pożyczka jako taka została udzielona na okres do dnia 30 kwietnia 2016 roku, a pożyczkobiorca zobowiązany jest do spłaty pożyczki wraz z należnymi odsetkami do dnia 30 kwietnia 2016 roku. Zastrzeżenie, więc że spłata

pożyczki będzie następowała w ratach miesięcznych oznaczało jedynie przyjęty przez strony format spłaty, a nie podzielenie pożyczki na 59 odrębnych, samodzielnych świadczeń. Brak było zaś jakiegokolwiek postanowienia umownego, które dawałoby powodowi uprawnienie do dochodzenia na drodze sądowej odrębnej zapłaty każdej z rat, przed wypowiedzeniem pożyczki lub końcem okresu jej spłaty. Powyższe zastrzeżenie było jedynie powiązane z możliwością wypowiedzenia przez powoda umowy, w przypadku uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat, jak i naliczania odsetek karnych za zwłokę w zapłacie poszczególnych rat.

Na marginesie wskazać tu należy, że w niniejszej sprawie strony zawarły w dniu 29 października 2012 roku aneks do umowy, który przewidywał nowe terminy spłaty rat począwszy od 5 lutego 2013 roku, zatem biorąc pod uwagę datę wniesienia pozwu t.j. 12 sierpnia 2016 roku, można by jedynie rozważać przedawnienie rat płatnych od 5 lutego 2013 roku do 11 sierpnia 2013 roku.

Sąd nie podzielił również stanowiska pozwanego co do niewykazania daty wymagalności roszczenia. Powód twierdził że wypowiedzenie umowy pożyczki nie zostało mu nigdy doręczone, a w pkt. 21 umowy, zgodnie z którym zobowiązał się do informowania (...) o każdej zmianie adresu pod rygorem określonym w § 55 regulaminu t.j. „korespondencja z kasy będzie uważana za doręczoną, jeżeli zostanie wysłana listem zwykłym na ostatni adres wskazany przez kredytobiorcę z zastrzeżeniem ust. 4. t.j. korespondencja, która zgodnie z regulaminem przesyłana jest listem poleconym na adres wskazany przez kredytobiorcę, awizowaną, a nie odebraną przez adresata, uważa się za doręczoną w dacie pierwszego awizowania, uważał za abuzywną. Abstrahując zaś tutaj od tego czy przedmiotowe postanowienie ma charakter abuzywny należy stwierdzić, że skutkiem tego byłoby to, że nie wiązałoby ono konsumenta, za to w jego miejsce należałoby zastosować przepisy obowiązującego prawa. Kwestię skutecznego złożenia oświadczenia woli reguluje przepis art. 61 k.c. Przepis ten opiera się zaś na teorii doręczenia, powszechnie rozumianej na gruncie prawa polskiego w ten sposób, że wystarczające jest stworzenie adresatowi oświadczenia możliwości zapoznania się z nim. W tym kontekście za skuteczne należy uznać oświadczenie woli doręczone stronie stosunku prawnego na wskazany przez nią adres. To na niej bowiem spoczywa obowiązek poinformowania kontrahenta o jego zmianie. W niniejszej sprawie jedyny zaś argument jaki powołuje strona pozwana jest taki, że nie poinformowała powoda o zmianie adresu. W tej sytuacji należy uznać, że doręczenia dokonywane przez powoda w związku z zawartą przez strony umową były prawidłowe i skuteczne.

Mając powyższe na uwadze powództwo należało uwzględnić w całości, co skutkowało utrzymaniem w mocy nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na przepisie art. 98 k.p.c. uzupełniając w punkcie II. wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w nakazie zapłaty o kwotę 1800 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą należną na podstawie § 3 i § 2 rozporządzenia Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r.

(...)